

Sygnatura akt VIII C 101/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant:

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2021 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. Ś.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. Ś. kwotę 4.436,03 zł (cztery tysiące czterysta trzydzieści sześć złotych trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. Ś. kwotę 599,04 zł (pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:
 - a) od powoda R. Ś. z zasądanego w punkcie 1 (pierwszym) świadczenia kwotę 379,84 zł (trzysta siedemdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze),
 - b) od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 483,42 zł (czterysta osiemdziesiąt trzy złote czterdzieści dwa grosze),

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 101/20

UZASADNIENIE

W dniu 10 grudnia 2019 roku powód R. Ś., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 7.956,83 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 28 maja 2019 roku w wyniku zdarzenia drogowego został uszkodzony pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność M. K. (1). Poszkodowany właściciel pojazdu zgłosił szkodę u pozwanego zakładu ubezpieczeń. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i przyznał odszkodowanie w wysokości 36.503,15 zł. Zdaniem powoda wartość szkody jest wyższa i wynosi 44.459,98 zł.

(pozew k. 7-8)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w łącznej kwocie 36.503,15 zł, która to kwota w zupełności pokrywa powstałą szkodę. Dodatkowo wskazał, że przedmiotowy pojazd został zakupiony na aukcji internetowej w USA w stanie uszkodzonym, zaś jego uszkodzenia miały poważny charakter. Naprawa pojazdu po kolizji w USA została wykonana w niewiadomy sposób przy wykorzystaniu części niewiadomego pochodzenia co znacznie obniża wartość pojazdu. Podkreślił, że podczas użytkowania w Polsce pojazd nie był serwisowany w (...). Wystawienie odszkodowania pozwanej ponad na podstawie kalkulacji naprawy pojazdu wartość odszkodowania znacznie przekroczy wartość pojazdu sprzed szkody wobec czego powód bezpodstawnie się wzbogaci.

(odpowiedź na pozew k. 59-61)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Przypomniawszy, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem bez znaczenia dla roszczenia odszkodowawczego pozostaje fakt, czy poszkodowany naprawił lub sprzedał pojazd. Zakwestionował zasadność stosowania przez pozwanego 17% potrącenia cen części zamiennych i 40% zniżania cen materiałów lakierniczych. Pozwany nie wykazał w jaki sposób takie rabaty miałyby być naliczane, od jakich cen, a także czy w dacie szkody były dostępne wszystkie części wymagane do naprawy pojazdu. Podkreślił, że pozwany jako podmioty udzielające rabatu na ceny części i usług naprawczych wskazał firmy z K. oraz ze S. co jest nieekonomiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym, bowiem wymagane od poszkodowanego aby dokonywał naprawy pojazdu w warsztacie oddalonym o kilkaset kilometrów od jego miejsca zamieszkania.

(pismo procesowe k. 77-79)

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powoda wypowiedział się także co do opinii biegłego sądowego.

(protokół rozprawy k. 85-87, k. 209, pismo k.174)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 maja 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. K. (1) samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Poszkodowana zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi sprawcy. Pozwany wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 26.358,37 zł i decyzją z dnia przyznał poszkodowanej ustaloną kwotę.

(kalkulacja naprawy k.15-25, informacja o wysokości szkody k.14)

Dnia 25 września 2019 roku poszkodowana M. K. (2) zawarła z powodem R. Ś. umowę przelewu wierzytelności wynikającą z prawa do uzyskania odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 28 maja 2019 roku, przysługującą jej od (...) S.A. z siedzibą w W.. Zgodnie z aneksem nr (...) do przedmiotowej umowy poszkodowana (cedent) z tytułu przekazania wierzytelności objętej umową cesji miała otrzymać 50% kwoty uzyskanej przez cesjonariusza w terminie 7 dni od daty wypłaty na konto.

(umowa przelewu wierzytelności z dnia 25 września 2019 r. k. 13, aneks k.108)

Nie zgadzając się z ustaloną przez ubezpieczyciela wartością szkody powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której, koszt naprawy pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) został ustalony na kwotę 44.459,98 zł.

(kosztorys E. nr (...) k. 26-32)

Pismem z dnia 28 maja 2019 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu dopłaty do odszkodowania w kwocie 10.144,78 zł.

(pismo i kalkulacja naprawy k.33-34,35-38, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 18 października 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 18.101,61 zł tytułem pełnego odszkodowania w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

(pismo wraz z dowodem nadania k. 40-41)

Przedmiotowy samochód został naprawiony w nieautoryzowanym serwisie naprawczym przy użyciu do naprawy części oryginalnych koszt naprawy wynosił 35.000 zł poszkodowana otrzymała od pozwanego kwotę 26.000 zł z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe.

(zeznania świadka M. K. (2) 00:08:50-00:15:01 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 1 września 2020 roku k.85-87)

Hipotetyczny koszt naprawy pojazdu marki M. (...) (nazwa na rynek USA, na rynku europejskim występującym jako (...)) o nr rej. (...), na miesiąc maj 2019 r. oszacowany w systemie E. z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych w wysokości 95 zł netto (wskazaną przez stronę powodową) wynosił:

40.939,18 zł brutto z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta (tzw. jakości O), bez stosowania rabatów dyktowanych przez stronę pozwaną;

33.389,24 zł brutto z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta (tzw. Jakości O), z zastosowaniem rabatów dyktowanych przez stronę pozwaną tj. 18% na części zamienne oraz 40% na materiał lakierniczy.

Rozmiar i zakres uszkodzeń powstałych w samochodzie marki M. (...) ((...)) o nr rej. (...). W wyniku zdarzenia w dniu 28 maja 2019 roku, ustalono na podstawie porównania kosztorysów napraw przedstawionych przez stronę pozwaną i powodową oraz na podstawie analizy dokumentacji fotograficznej załączonej do akt szkody (płyta CD)Szczegółowy zakres i technologia naprawy ww. pojazdu został przedstawiony w wydrukach z systemu E. .

W wyniku analizy przeprowadzonej w module M. (E. ustalono, że dla przedmiotowego pojazdu marki M. ((...)) brak jest innych oryginalnych części zamiennych – innych niż jakość O- mogących służyć jego naprawie po szkodzie zaistniałej w dniu 28 maja 2019 roku.

Brak jest podstaw to przyjęcia, iż pojazd składał się z części innych niż oryginalne (tzw. Jakości O). Brak jest podstaw do twierdzenia, że użycie do naprawy pojazdu M. części, które pochodzą od producenta pojazdu (jakości O) spowoduje wzrost wartości rynkowej tego pojazdu.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 119-139, opinia uzupełniająca k.180-183)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego J. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się

na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2019 roku, poz. 2214).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 maja 2019, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy powód naprawił pojazd, a jeśli tak, za jaką cenę, ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 maja 2019 roku, z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta (tzw. jakości O), bez stosowania rabatów dyktowanych przez stronę pozwaną wynosi 40.939,18 zł brutto. Biegły jednoznacznie wskazał, iż kwota ta pozwala na pełne przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji zarówno pod względem walorów estetycznych, funkcjonalnych jak i technicznych.

Godzi się przypomnieć, że poszkodowany ma możliwość naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmiennie stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Sąd uznał ponadto, iż powód nie był zobowiązany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Nie może przy tym ująć uwagę, że pozwany nie udowodnił, iż powód był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu. Powyższego w żaden sposób nie daje się wywieść z opinii biegłego sądowego, która dla każdego analizowanego wariantu, w tym z użyciem zamienników, przewidywała wyższy koszt naprawy, aniżeli ustalony przez pozwanego.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego M. M. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, ostatecznie nie była ona również kwestionowana przez strony procesu.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił powodowi kwotę 36.503,15 zł, uzupełniające odszkodowanie którego powód mógł się zasadnie domagać wyraża się zatem kwotą 4.436,03 zł, a więc niższą aniżeli roszczenie dochodzone niniejszym pozwem przez powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.436,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2020 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Przypomnienia wymaga, że termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w

terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań pozwu, uwzględniając fakt, że strona powodowa wygrała proces w 56 %. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 599,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w stosunku do pozwanego, w zakresie, w jakim strona ta przegrała sprawę, Sąd orzekł natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od powoda kwotę 379,84 zł, zaś od pozwanego kwotę 483,42 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.